

**Oświadczenie złożone
przez senatora Wojciecha Skurkiewicza
na 62. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 października 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz oraz do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowna Pani Rzecznik! Szanowny Panie Ministrze!

Prosimy, by Pani Rzecznik Praw Obywatelskich i Pan Prokurator Generalny wnieśli kasacje od prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim z dnia 12 czerwca 2014 r., w sprawie (...), utrzymanego w mocy przez Sąd Okręgowy w Poznaniu.

Tym wyrokiem Marcin S. został skazany na karę 4 tysięcy zł grzywny za to, że we wpisie na blogu internetowym ośmielił się skrytykować radnych miejskich z Grodziska Wielkopolskiego za głosowanie za uchwałą w sprawie podwyższenia podatków lokalnych. Krytyka została zamieszczona na forum internetowym i, choć ostra w formie, mieściła się w podlegających ochronie standardach debaty publicznej.

Do skazania Marcina S. doszło wbrew elementarnym zasadom dopuszczalności krytyki osób publicznych. Wbrew zasadom, które jasno wyraził Europejski Trybunał Praw Człowieka w słynnej sprawie Lingens przeciwko Austrii, w której trybunał orzekł, iż granice dopuszczalnej krytyki są szersze w stosunku do polityków i ich działań publicznych niż wobec osób prywatnych. Politycy świadomie i w sposób nieunikniony wystawiają się na reakcję na każde ich słowo i wszystko, co robią dziś i co czynili w przeszłości. Muszą więc być bardziej tolerancyjni, nawet wobec brutalnych ataków. Nie oznacza to oczywiście, że ktoś tylko dlatego, że jest osobą publiczną, może być bezkarnie szkalowany bez możliwości obrony dobrego imienia. Zawsze jednak w takich sytuacjach zakres usprawiedliwionej ochrony jego dobrego imienia powinien być określany w konfrontacji z wartością, jaką jest debata publiczna.

Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 2 lipca 2013 r., III SK 42/12, LEX nr 1353232. Sąd Najwyższy – na podstawie przeglądu orzecznictwa ETPC i TK – dokonał analizy zagadnienia swobody wypowiedzi w kontekście art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 54 Konstytucji RP. Sąd Najwyższy stwierdził, że swoboda wypowiedzi z art. 10 ust. 1 EKPC obejmuje nie tylko treść wypowiedzi, ale i jej formę, a także sam środek przekazu. Swoboda wypowiedzi „nie ogranicza się do informacji i poglądów, które są odbierane przychylnie, uważane za nieobraźliwe lub neutralne, lecz odnosi się także do tych, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój”. Ta swoboda obejmuje w rezultacie wypowiedzi wyrażające poglądy, które nie są podzielane przez władze lub większość społeczeństwa. Swoboda obejmuje także wypowiedzi szokujące, obraźliwe, godzące we wrażliwość odbiorców przekazu. Dozwolona jest zatem bardzo krytyczna ocena określonych zachowań.

Wyrok skazujący Marcina S. ewidentnie narusza przedstawione standardy. Samemu skazanemu kasacja nie przysługuje, więc prosimy i apelujemy, by Pani Rzecznik lub Pan Prokurator Generalny kasację tę wywiedli. Nadmieniamy, że Pani Rzecznik obiecała już senatorom zainteresowanie tą sprawą. Pana Prokuratora Generalnego prosimy ponadto o dokonanie oceny działań Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Wielkopolskim w tej sprawie. Sprawa toczyła się bowiem z oskarżenia publicznego i nie sposób oprzeć się wrażeniu, że prokuratura, być może z braku innych, poważniejszych zajęć, dała się tu zaprząć w rydwan politycznej zemsty lokalnego układu władzy na osobie, która ośmieliła się tę władzę skrytykować.

Z poważaniem
Wojciech Skurkiewicz